25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 174.

Kraków, piątek 28 lipca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Minister dr Goebbels o sytuacji

Zamach w dniu 20 lipca dokonany angielskim materjałem wybuchowym. Totalne użycie wszystkich sił w dalszym ciągu wojny.

Berlin, 27 lipca. **Minister Rzeszy dr. Goebbels wygłosił w środę wieczorem przez rozgłośnie niemieckie znamienną przemowę, w której dał dokładny pogląd na wypadki z dnia 20 lipca i na wnioski, które z nich należy wyciągnąć.**

Minister Rzeszy powiedział, że naród niemiecki ma wszelki powód do tego, aby z faktów tych zaczerpnąć tym większą pewność zwycięstwa sprawy niemieckiej, pozostającej pod opieką Opatrzności. — Również i wrogowie Niemiec z pewnością nie będą w stanie spodziewać się, żeby zamach, wykonany w sposób zdradziecki przeciwko Führerowi i jego sztabowi, przynieść miał choćby najdrobniejszą korzyść dla ich sprawy własnej.

Opisując zamach, zwrócił minister Rzeszy dr. Goebbels szczególną uwagę na fakt, że

do zamachu przeciwko Führerowi użyto angielskiego materjału wybuchowego.

że zamachowiec spowinowacony jest z wysoką arystokracją angielską oraz, że natychmiast po opublikowaniu wiadomości o dokonaniu zamachu prasa londyńska wyraziła żywą nadzieję, iż zdarzenia z dnia 20 lipca przyczynią się wreszcie do załamania się Rzeszy.

Cudowne ocalenie Adolfa Hitlera wynika szczególnie z następującego opisu, zilustrowanego przez ministra Rzeszy. **Jedno tylko jedyne było miejsce w całym lokalu, w którym dokonano zamachu,** które stosunkowo mało poruszone było olbrzymią falą detonacji, wywołaną przez materjał wybuchowy, a było to właśnie miejsce, **na którem przebywał Führer, siedząc przy stole nad mapami.**

Sam stół z mapami na skutek eksplozji rzucony został na środek pokoju, Führer jednak pozostał zupełnie nietknięty z wyjątkiem lekkich kontuzyj, oparzeń i zadraśnięć na czole.

Ożywiony pewnością zwycięstwa pod wrażeniem opatrznościowego tego ocalenia osoby Führera, przeszedł dr. Goebbels do omówienia konieczności, jakich wymaga wojna totalna, prowadzona obecnie w sposób jeszcze intensywniejszy. Na podstawie rozporządzenia Führera w dniu 25 bm. cały aparat państwowy łącznie z wszelkiemi instytucjami publicznemi, urządzeniami i zakładami, poddany będzie zbadaniu w tym celu, aby przez racjonalniejsze wykorzystanie wszelkich sił uzyskać wyniki możliwie największe".

Wysokie straty Montgomery'ego

Madryt, 27. lipca. W Londynie robią Montgomery'emu zarzut, że ulega on za wiele wpływowi spowodowanemu silnemi stratami ludzi i materjału w czasie swoich ofenzywnych poczynań, tak pisze londyński korespondent dziennika „Ya".

Angielscy sprawozdawcy frontowi opisują, że angielskie formacje czołgów znalazły się nagle we wtorek wieczór nad Orną wobec niezmiernie silnego i nieprzełamanego wału niemieckiej obrony przeciwpancernej, wskutek tego poniosły one wysokie straty, tak że Montgomery musiał natychmiast przerwać swą ofenzywę. Christophor Buekley potwierdza w „Daily Telegraph" fakt, że ofenzywę Montgomery'ego udaremniły wysokie straty.

Uroczystości kościelne w Hiszpanji.

Madryt. 27 lipca. Z okazji dnia św. Jerzego, patrona Hiszpanji i hiszpańskiej kawalerji, odbyły się w całej Hiszpanji uroczystości kościelne.

W nabożeństwie odprawionem w Madrycie wzięli udział minister wojny Asensio, małżonka szefa państwa oraz liczni generałowie hiszpańscy. W Satiago de Compostella złożył komendant okręgu korpusu generał Los Arsos z polecenia naczelnego dowódcy armji Franco szczególny hołd Santiago.

Mussolini zwiedza włoskie dywizje.

Mediolan, 27 lipca. W czasie odwiedzin swoich w Niemczech zwrócił się Mussolini do oficerów i żołnierzy dywizyj „Monte Rosa", gdyż oni pierwsi powrócą do Włoch do akcji bojowej. Mussolini rzekł:

„Wy spotkacie się obok wielu Europejczyków z narodami Afryki, Azji, Ameryki i żołdakami bez ideałów". Duce określił dywizję „Monte Rosa" jako filar narożny nowego gmachu włoskiej armji. Na zokończenie obejrzał Duce dalsze włoskie dywizje, które przechodzą swe wykształcenie w Rzeszy Niemieckiej.

Utworzono czarne włoskie brygady.

Medjolan, 27 lipca. **W rocznicę zamachu stanu Badoglio, dnia 25 lipca przekształcono republikańsko-faszystowską partję na rozkaz Duce w „brygadę czarnych koszul" na zasadach wojskowych.**

Według rozkazu Duce z dnia 1 lipca przekształcono republikańsko-faszystowską partję w organizację wojskową. Wszyscy członkowie partji faszystowskiej w wieku od 18 do 60 lat, nie należący jeszcze do siły zbrojnej, tworzyć będą w przyszłości „korpus pomocniczy czarnych brygad".

Turecka neutralność.

Ankara, 27 lipca. „Tasfiri Efkiar" zajmuje się stanowiskiem dziennika waszyngtońskiego „Ewening Star" odnośnie do stanowiska Turcji i przytacza twierdzenie amerykańskiego pisma, jakoby należało oczekiwać przystąpienia Turcji do wojny.

To oświadczenie — tak zaznacza turecki dziennik — daje wyraz tureckiemu mniemaniu, mianowicie, że Turcja nie jest w stanie wziąć udziału w wojnie. Należy się spodziewać, że także inne pisma Stanów Zjednoczonych zajmą również takie samo stanowisko, jak „Ewening Star" i nie będą poruszać kwestji przystąpienia Turcji do wojny.

Chile sprzeciwia się dalej Sowietom.

Madryt, 27 lipca. Według doniesienia agencji z Santiago de Chile, chilijski minister spraw zagranicznych odparł rozsiewana przez Moskwę wiadomość, jakoby ponowne podjęcie dyplomatycznych stosunków między Chile a Rosją Sowiecką miało wkrótce nastąpić.

Finlandja o „Komitecie Polskim"

(tp) **Helsinki,** 27 lipca. Cała prasa zamieściła we środę artykuły wstępne **na temat utworzenia wydziału polskiego w Moskwie, stwierdzając, że bolszewicy obecnie zdjęli maskę z twarzy swej również w odniesieniu do Anglo-Amerykanów.** Dziennik „Usi Suomi" pisze: **„Sowieci usunęli obecnie definitywnie polski rząd emigracyjny,** który nie posiada **żadnej możliwości przeciwdziałania.** Tem samem Unja Sowiecka postawiła mocarstwa zachodnie wobec faktu dokonanego". Na zewnątrz zamierzali Sowieci tym swym manewrem obudzić wrażenie, jakoby chodziło w danym wypadku o jakiś organ samodzielności polskiej, nikt jednak nie wątpi o tem, że za kulisami całej tej inscenizacji czai się widmo bolszewizmu.

Prasa zagraniczna:

„Moskwa zrzuciła maskę".

(tp) **Kraków,** 27 lipca. **Z głosów prasy, jakie dotychczas nadeszły wogóle z zagranicy o urządzeniu komunistyczno-polskiego „Komitetu oswobodzenia" przebija się bezwzględnie pewna jednolitość.**

Jednolitość ta wyraża się w ten sposób, że ocenia się naogół „Kamitet oswobodzenia" na polskich obszarach okupowanych przez Sowiety, jako **czysto bolszewicką machinację z polskiem zabarwieniem.**

I tak np. pisze fińska prasa o „polskiem widowisku, obsadzonem komunistycznemi rolami". Fińska prasa pisze dalej, że w tem widowisku wspomnianego komitetu

chodzi o ludzi, których zawisłość od Moskwy nie nasuwa żadnych wątpliwości.

Jak dalece pominiętą została Anglja w tych zarządzeniach Kremla, podkreśla się ze szczególnym naciskiem.

Również i rumuńska prasa komentuje w ten sposób utworzenie komitetu, jak się ogólnie twierdzi, iż

Rosja Sowiecka w tem urządzeniu komunistyczno-polskiego komitetu odsłoniła swą maskę.

Londyński rząd emigracyjny, dla którego szczególnie niemiłą była obecność „Komitetu oswobodzenia", i który ze wszystkich stron poczuł się opuszczonym, określa komitet w swych nierzadkich wynurzeniach jako **„rząd marjonetkowy".** Naogół jest wyraźnie widocznem, jak ogromne zadziwienie z tego powodu jest u rządu emigracyjnego, że

Londyn i Waszyngton nie poczyniły żadnych wysiłków, aby dotrzymać swych dawnych przyrzeczeń.

O utworzeniu polskiego sowietu w Moskwie pisze „Goteborgs Morgenpost", że **Moskwa nie krępuje się zupełnie obietnicami i gwarancjami. jakie dały Angija i Stami i gwarancjami, jakie dały Anglja i Stany Zjednoczone.** Moskwa uprawia swoją własną imperjalistyczną politykę w Polsce, Finlandji, w krajach nadbałtyckich, na Bałkanach, w Niemczech, a nawet Norwegji bez względu na życzenia swych sojuszników. Byłoby na czasie, zapewne, aby w Szwecji zdano sobie sprawę, jakie znaczenie może mieć w przyszłości, a to tembardziej, że widocznie **żadne z mocarstw sprzymierzonych z Rosją nie jest w stanie ani niema chęci sprzeciwić się temu rozwojowi.**

Jest nierozsądnem na sposób strusia chować głowę do piasku i uchylać się od spojrzenia w oczy rzeczywistości.

Fakt, iż Sowiety stworzyły wobec Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych znowu fakt dokonany przez utworzenie polskiego komitetu jako autoratywnego kierownictwa Polski, uważany jest w berlińskich kołach politycznych za potwierdzenie tego, że **Stalin niema zamiaru kierować się w swych zagraniczno-politycznych koncepcjach w najmniejszej mierze życzeniami anglo-amerykańskiemi.**



W ucieczce przed bolszewizmem...

Nie pomogła Karta Atlantycka.

Prasa niemiecka o dwóch rządach polskich.

(tp) **Berlin,** 27 lipca. W ukonstytuowaniu się moskiewskiego komitetu polskiego jako „rząd polski" **dopatruje się prasa niemiecka oczekiwanego tymczasowego zakończenia rozwoju sprawy zdawna obserwowanej. „Berliner Boersenzeitung"** podkreśla to jako szczegół specjalnie charakterystyczny, że **istnieją obecnie dwa przedstawicielstwa polskie, a mianowicie sowieckie i londyńskie, które wzajemnie zaprzeczają sobie wszelkiego prawa do istnienia.** Wspomniany dziennik wywodzi m. i., **że nic to nie pomogło londyńskiemu komitetowi polskiemu, że powoływał się on na Kartę Atlantycką, że wycierał przedsionki Białego Domu i że urządzał pielgrzymki formalne do Waszyngtonu.** Opiekunowie anglo-amerykańscy aż nazbyt wyraźnie dali mu do zrozumienia, że wobec wiecznego swego molestowania o obronę od dokuczliwości moskiewskiej, uważa się ten rząd za uprzykrzonego nudziarza i jako **mąciciela porozumienia, jakie istnieje między Anglo-Amerykanami a Sowietami.** Wobec tego że utworzony został obecnie rząd polsko-sowiecki, przyczem ani w Stanach Zjednoczonych ani też w Anglji nie zauważono choćby nawet najmniejszego śladu poważniejszej opozycji, sytuacja stała się już najjawniejsza nawet dla Europejczyka o umyśle najbardziej przytłumionym. Dziennik wspomniany podkreśla, że manifest Polaków moskiewskich przewiduje przedewszystkiem **„przywrócenie wszelkich praw żydom".** Dla mieszkańców obszarów polskich oznaczałoby to bolszewizację, zniszczenie wszelkiego swoistego życia narodowego i kulturalnego oraz śmierć narodową.

Straty band na Bałkanach.

(tp) **Berlin,** 27 lipca. Na jednym z odcinków bojowych zachodnich Bałkanów straciły bandy komunistyczne — jak donosi NDB — w jednym tygodniu 1.119 zabitych oraz 275 jeńców i 310 zbiegów. Wielkie ilości broni zdobyto, jak również amunicję i zapasy aprowizacyjne wszelkiego rodzaju.

Minister USA o zmianie gabinetu w Tokio.

Sztokholm, 27 lipca. Minister marynarki Stanów Zjednoczonych Forrestal oświadczył — jak donosi brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu — odnośnie do zmiany gabinetu w Japonji, że nie należy oczekiwać żadnej ulgi dla aljantów w związku z nowym gabinetem. Podkreśla on, że Japonja będzie dalej prowadziła wojnę wszystkiemi stojącemi do jej dyspozycji siłami.

Anglja w świetle ogłoszeń.

(B) **Cenzura angielska spuściła żelazną kurtynę dookoła wyspy i nie wypuszcza zagranicę żadnych wiadomości o stosunkach i nastrojach panujących w kraju.**

Zarządzenia cenzorów uległy zaostrzeniu zwłaszcza od czasu, kiedy Londyn i południowa Anglja znajdują się pod stałym obstrzałem bomb niemieckich „V 1“.

Jakie skutki wywołują latające pociski w Anglji? Co myśli szary człowiek za kanałem? By o tem się dowiedzieć, musimy przeglądnąć ogłoszenia angielskich dzienników. Znajdziemy tam drobne kamyczki, z których ułożyć możemy

szary i smutny obraz Albionu, nękanego pięcioletnią wojną i inwazją Amerykanów z za oceanu.

Urzędowe ogłoszenia angielskie, zamieszczone w gazetach, ostrzegają ludność przed jazdą do rozmaitych **szpitali, przepełnionych ofiarami inwazji i pocisków latających.** Koleje i drogi przeciążone są — jak twierdzą ogłoszenia — transportami wojsk inwazyjnych i dlatego muszą być wszelkie podróże zaniechane. Ogłoszenia podają ,że władze szpitalne będą telegraficznie zawiadamiać najbliższych krewnych o stanie zdrowia ofiar. Kto jednak mimo ostrzeżeń wybierze się w drogę, ten ryzykuje, że u celu nie znajdzie ani noclegu, ani restauracji, w której mogłby się posilić. Taki lekkomyślny podróżny naraża się na dodatkowe kłopoty, jeżeli zajdzie konieczność zamknięcia całych miast. Treść urzędowych ogłoszeń nie pokrywa się z krótkiemi wiadomościami Reutera, podającemi tylko, że pociski niemieckie wywołały szkody i straty.

Ogłoszenia urzędowe sprzeczne są również z zapewnieniami propagandy, że straty w Normandji są mniejsze niż przypuszczano.

Nie mniej podejrzane są ogłoszenia ministerstwa informacji, zamieszczone w londyńskiej „Times“, a wzywające do oddawania aparatów fotograficznych i filmowych. Aparaty te są koniecznie potrzebne oddziałom propagandowym, towarzyszącym wojskom inwazyjnym. Zdaje się, że nawet północno-amerykańska produkcja nie może nadążyć i uzupełniać strat aparatów, powstałych na froncie normandzkim.

Zastanawiającą jest również wielka liczba zachwalanych codziennie środków na uspokojenie nerwów. Ogłoszeń takich spotykać możemy przynajmniej tuzin na każdej stronnicy dziennika. Rekordową tą cyfrą nie może się pochwalić żadna gazeta kontynentu. Ogłoszenia te odsłaniają także drugą stronę medalu oznajmiając, **że lekarstwa mogą być oddane ludności cywilnej tylko w ograniczonych ilościach,** ponieważ znaczne zapasy oddawane być muszą na front i do szpitali. Niektóre firmy idą jeszcze dalej i zachwalając środki lecznicze, obiecują ich dostawę ludności cywilnej dopiero po wojnie. Postępują one podobnie, jak fabryki konserw mięsnych i przetworów rybnych, które dopiero po zawarciu pokoju, zamierzają pokrywać zapotrzebowanie rynkowe.

Nielepiej przedstawia się sytuacja na rynku odzieżowym. Wielkie firmy ubraniowe zachwalają skromne suknie damskie, uszyte według pojedynczych wzorów. Suknie taką nabyć można za oddaniem 10 punktów, w cenie ponad 6 funtów szterlingów. **Jeżeli się zważy, że suknie i ubrania nie są** wyrabiane z dobrych, przedwojennych angielskich materjałów, lecz z namiastek, to cenę tę należy uważać za bardzo wysoką.

O wielkich brakach artykułów pierwszej potrzeby świadczą liczne ogłoszenia, zamieszczane w czołowych gazetach angielskich, jak „London Times“, „Daily Telegraph“ i „Manchester Guardian“. W dziennikach tych, czytanych przez zamożniejszą ludność, poszukuje się kupna z drugiej lub z trzeciej ręki ubrań, mebli, przedmiotów gospodarstwa domowego i najrozmaitszych innych rzeczy. W „Times“ np. poszukuje pewna pani białej sukni ślubnej ze satyny za 20 funtów. Inny czytelnik tej samej gazety pragnie nabyć parę brązowych bucików. Ktoś inny znowu sprzedać chce łóżko mahoniowe z dobrymi wkładami itp..

Swoistą wymowę posiadają prośby o wsparcie, zamieszczone w działach ogłoszeniowych. Pochodzą one od wdów poległych i od matek, które utraciły synów na froncie. Kobiety te straciwszy swoich żywicieli i pozbawione pomocy państwa, zmuszone są apelować do dobroczynności publicznej i wyciągać rękę po jałmużnę.

Kontrataki w Normandji.

Bitwa obronna wielkich rozmiarów toczy się na północny zachód od St. Lo.

Berlin, 27 lipca. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 26 lipca:**

W toku ciężkich walk na południe od Caen udało się nieprzyjacielowi włamać do naszych stanowisk na zachód od szosy Caen—Falaise i doprowadzić dalsze siły piechoty i czołgów. Nasze fanatycznie walczące wojska udaremniły jednak wszelkie rozszerzenie nieprzyjacielskich włamań i przystąpiły potem w godzinach popołudniowych do przeciwataku. Po zażartych walkach dawne stanowiska znajdowały się znowu całkowicie w naszem ręku. Straty nieprzyjaciela są wysokie. Zniszczono 18 czołgów. Również na północny zachód od St. Lo toczy się bitwa obronna o wielkich rozmiarach. Po odparciu pierwszych ataków nieprzyjacielskich, przeprowadzonych przy bardzo silnem wsparciu artylerją i lotnictwem, udało się nieprzyjacielowi włamać w kilku punktach na nasz front i przekroczyć drogę St. Lo—Periers na południowy zachód. Przeciwataki są w toku.

Od dzisiejszych godzin rannych walki z wielką gwałtownością przesunęły się także na rejon na północ od Periers. Lotnictwo bliskiego wsparcia z dobrym skutkiem zaatakowało nieprzyjacielskie pozycje przygotowawcze na przyczółku desantowym i uszkodziło ciężko przed wybrzeżem jeden wielki statek transportowy. W walkach powietrznych zestrzelono 11 samolotów nieprzyjacielskich.

Na obszarze południowo-francuskim zlikwidowano znowu w walce 50 terorystów.

Obszar Wielkiego Londynu w dalszym ciągu znajduje się pod ciężkim ogniem odwetowym „V 1“.

We Włoszech rozpoczął się wielki atak na rejon na południe od Florencji. Przeciwnikowi nie udało się oczekiwane przełamanie. Dopiero po niezwykle ciężkich walkach i wśród szczególnie wysokich strat zdołał on uzyskać nieznaczne sukcesy terenowe. Dalsze ataki na nasze nowe pozycje rozbito. Na północ od Arezzo i obydwu stron Tybru załamały się ataki nieprzyjacielskie po zaryglowaniu lokalnych włamań. Nad wybrzeżem Adrjatyckiem nieprzyjaciel przystąpił ponownie do ataku. Toczą się tam jeszcze gwałtowne walki.

Promy bojowe marynarki wojennej uszkodziły przed wybrzeżem Włoch zachodnich 4 ścigacze brytyjskie. Podczas ataków na konwoje dowozowe na morzu Egejskiem jednostki ubezpieczające marynarki wojennej, pokładowa artylerja przeciwlotnicza i aparaty myśliwskie strąciły 7 z pośród 15 atakujących bombowców.

W Galicji załamały się krwawo pomiędzy górnym biegiem Dniestru a Lwowem liczne ataki sowieckie, wspierane przez czołgi. W rejonie miejskim Lwowa wojska nasze wyparły nieprzyjaciela w przeciwataku. Na odcinku jednej z armij zniszczono w czasie od 14 do 23 lipca 553 czołgi nieprzyjacielskie. Szczególnie odznaczyła się przytem hamburska 20 dywizja grenadjerów pancernych pod dowództwem generała-porucznika Janer. W rejonie bojowym pomiędzy górnym Bugiem a Wisłą nieprzyjaciel zyskał dalej na terenie w kierunku Sanu oraz w rejonie Lublina. Na południowy-wschód od Lublina rozbito natomiast wszystkie ataki nieprzyjacielskie.

Pomiędzy Brześciem Litewskim a Grodnem oraz na wschód i północny-wschód od Kowna wszystkie nieprzyjacielskie próby przełamania załamały się w zaciętej akcji obronnej naszych dywizyj. Także na froncie pomiędzy Dynaburgiem a zatoką Fińską wojska nasze mimo wszystkich ataków bolszewickich mających na celu przełamanie, uzyskały pełny sukces obronny. Zniszczono 47 czołgów nieprzyjacielskich.

Ślimacza ofensywa.

Berlin, 27 lipca. W rejonie na południe od Florencji rozbiły się wszelkie próby dywizyj brytyjskich zmierzające do uzyskania przełamania, wobec uporczywego i zażartego oporu ze strony niemieckich wojsk odwodowych. Na skutek tego dowództwo piątej armji przeszło do popierania swych ataków na wysoką skalę przez ciężkie bombardowanie ze strony lotnictwa, akcja ta jednakowoż zastosowana w górach, pozostała praktycznie bez wszelkiego rezultatu.

Gdziekolwiek formacje brytyjskie usiłowały wyprzedzić zwolna wycofujące się oddziały niemieckie, tam zniszczone one zostały ogniem broni maszynowej, kierowanym z pozycyj wyżej położonych. Niesłychanie ciężkie były straty, jakie ponieśli Anglicy przy tych usiłowaniach. Licząc ogółem, w ciągu tych walk cofnęli się Niemcy o około 3—4 km wzdłuż drogi wiodącej z Poggibonsi do Florencji i z Montevarchi do Florencji w kierunku północnym. Przy jednej z tych dróg zniszczyli oni przytem 23 czołgi bojowe w czasie próby wyprzedzającej, dokonanej przez Anglików.

Począwszy od wczoraj rana podjęli Brytyjczycy znów swe ataki po obu stronach tych dróg komunikacyjnych. Niemcy walczą nadal z największą zażartością przedewszystkiem na odcinku St. Casciano, która to miejscowość położona jest na pół drogi pomiędzy Poggibonsi a Florencją. Po obu brzegach Tybru cofnęli Niemcy swe oddziały odwodowe na pozycje górskie, położone na południu od San Sepoloro. Już na pozycjach przygotowawczych rozbite zostały stąd silniejsze ataki Anglików.

Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 27 lipca. Fiński komunikat wojenny z dnia 26 lipca brzmi:

Na przesmyku Karelskim przepędzono w niektórych miejscach nieprzyjacielskie oddziały wypadowe.

Z odcinków południowych frontu na północny wschód od jeziora Ładoga nie nadeszły raporty godne uwagi. Znacznemi siłami atakował nieprzyjaciel pomiędzy Loimolanjaervi a Tolvajaervi. Ataki te odparto lub też powstrzymano, zadając nieprzyjacielowi poważne straty. Walki trwają.

W kierunku Ilomantai spotęgował się nacisk nieprzyjaciela pod Kuolismaa. Poniósł tutaj nieprzyjaciel wielkie straty w ludziach.

W kierunku Rukajaervi odparto batalion nieprzyjacielski, który atakował przy wsparciu przez gwałtowny ogień artyleryjski.

Lotnictwo myśliwskie i obrona przeciwlotnicza strąciła 22 maszyny nieprzyjacielskie nad zatoką Fińską.

Gwałtowne walki o wyspę Guam

Tokio, 27 lipca. Jak nawet nieprzyjaciele przyznają, napotkały jego od 21 czerwca przeprowadzone operacje lądowania na wyspie Guam na gwałtowny japoński opór.

Przy usiłowanem lądowaniu na południowem wybrzeżu wyspy w poniedziałek japońskie formacje piechoty i artylerji zatopiły w ścisłej współpracy dwie łodzie desantowe i 30 czołgów oraz jedną łódź i 11 tanków. Również i przy drugiem usiłowaniu zatopiono jedną z dwóch łodzi. Po południu tego samego dnia japońskie baterje nadbrzeżne skoncentrowały swój ogień na 10-tonowy transportowiec w zatoce Showa i osiągnęły trafienia, wskutek czego uciekł on na otwarte morze pod osłoną silnego zamaskowania dymnego i z uszkodzonym jednym bokiem. Jakkolwiek nie zauważono zatonięcia tego okrętu, to jednakże należy uważać za prawdopodobne, że zatonął.

Wysokie krwawe straty Sowietów.

We Lwowie uzyskano poprawę w pozycjach.

Berlin, 27 lipca. **Na północnym odcinku frontu południowego potrafiły się siły niemieckie utrzymać w całej pełni w rejonie Lwowa, rozbijając krwawo gwałtowne ataki sowieckie.**

Na południowy wschód, na wschód i na północ od Lwowa niemieckie pozycje zaporowe wytrzymały napór najsilniejszy. **W samym Lwowie akcje niemieckie przyniosły w rezultacie znaczne poprawienie w pozycjach.** Zniszczono przytem w mieście dalszych 17 czołgów, po większej części przy użyciu środków do walki na bliski dystans.

Trudniej natomiast ukształtowała się sytuacja w rejonie Sanu, do którego dotarli bolszewicy. Silne niemieckie formacje lotnictwa bojowego wzięły tu jednak udział w walce obronnej i przy atakach głębinowych przeciwko kolumnom zmotoryzowanym i pozycjom przygotowawczym dla czołgów sowieckich uzyskały one poważne sukcesy. **Według raportów dotychczasowych, zniszczono przy pomocy bomb i broni pokładowej 53 czołgi, 6 dział i ponad 200 samochodów ciężarowych.** Dalsze dobre sukcesy przyniosły ataki głębinowe lotnictwa w rejonie Wisły, gdzie zniszczono 9 czołgów, 7 dział i 83 obładowane samochody ciężarowe.

W rejonie pomiędzy Brześciem nad Bugiem a Grodnem grenadjerzy oraz pancerne niemieckie grupy bojowe odparły silne ataki sowieckie, odrzucając przeciwnika częściowo w przeciwnatarciu poza jego pozycje wyjściowe w kierunku wschodnim. Również i na wschod oraz na północny wschód od Grodna ataki kilku sowieckich dywizyj strzelców, popieranych przez około 80 czołgów, załamały się w ogniu niemieckiej obrony. Szczególnie odznaczyła się tutaj formacja ciężkiej artylerji przeciwlotniczej. ostrzeliwując skutecznie czołgi sowieckie. Z otwartej pozycji ogniowej pod dowództwem swego komendanta zniszczyła ona w przeciągu kilku godzin 43 ciężkie czołgi sowieckie.

W czasie obrony i kontrataku uzyskało wczoraj we walce również i północne skrzydło niemieckiego frontu wschodniego znamienny sukces obronny. Doprowadzili tutaj bolszewicy z przesmyku Karelskiego kilka formacyj wyborowych, które rzucili do boju na południowy zachód od Pskowa oraz w rejonie Ostrowa i Dynaburga, aby przy użyciu wszelkich środków ataku uzyskać przełamanie w linjach niemieckich. W gwałtownych zmaganiach rozbito wszelkie bolszewickie usiłowania w kierunku uzyskania przełomu. **Niesłychanie wysokie były krwawe straty Sowietów.** Zniszczono ogółem 47 czołgów. Na froncie Narwy dokonano kilku planowych skróceń frontu. Usiłowania bolszewików, zmierzające do zbicia się w ruchy niemieckie, rozbiły się o twardą obronę ze strony niemieckich formacyj ubezpieczających.

Pełny sukces niemieckiego kontrataku.

Wysokie straty Kanadyjczyków.

Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduje się agencja „Telepress“ następujących szczegółów o walkach w rejonie Caen:

Berlin, 27 lipca. **Do pełnego sukcesu doprowadził niemiecki kontratak przeciwko terenowi włamania na południe od Caen w ciągu nocy oraz we walkach toczących się wczoraj rano.**

Główne dowództwo drugiej armji brytyjskiej wysunęło w pierwszą linję ognia przedewszystkiem wojska kanadyjskie. — Stąd też wojska niemieckie w ciągu akcyj bojowych wzięły do niewoli w znacznej liczbie żołnierzy pochodzenia kanadyjskiego. **Na skutek akcji przeciwnatarcia odcięto kilka bataljonów kanadyjskich.** Poszły one do niewoli niemieckiej. Bataljony te poniosły niesłychanie wysokie straty Na małym tym odcinku boju **zniszczono 34 czołgi brytyjskie.** Na wymienionym odcinku wielkiego tego ataku **osiągnęli Niemcy wreszcie stare swe pozycje położone na północ od St. Main—Bourgnebus,** odrzucając napastników częściowo nawet jeszcze poza ich pozycje wyjściowe. W tej chwili usiłują Kanadyjczycy ponownie odzyskać dawne swe pozycje.

Na prawem skrzydle niemieckiem znajdują się wojska niemieckie znowu we farmie Troteval, na północ od Verrieres. Masa brytyjskich formacyj, przeznaczonych do ataku, stoi gotowa do działania na wschód, względnie na południowy wschód od Caen. Liczyć się więc trzeba z tem, że już w najbliższych dniach rozszerzy się ofensywa również i na tym rejonie.

Liczne zniszczone strzałami czołgi angielskie zalegają wzdłuż drogi wiodącej z Caen do Falaise oraz wzdłuż drogi, wiodącej z Caen poprzez wzgórze 88 do Fontenny. Walki znajdują się obecnie jeszcze w stadjum pełnego swego rozwoju. **St. Andre znajduje się nadal silnie w ręku niemieckiem.** Nie zdołali Brytyjczycy osiągnąć żadnych zmian w przebiegu frontu stąd poprzez rzekę Orne aż do zasięgu działań bojowych armji amerykańskiej. To samo dotyczy również i terenu na zachód od Bourguebus, gdzie nie doznały żadnych zmian pozycje obustronne. Z silnemi wojskami pierwszej armji amerykańskiej podjęty atak wczorajszy przeciwko flance wschodniej cokołu lądu stałego półwyspu Cotentin, rozwinął się również w ciągu dnia do akcji o wielkich rozmiarach na terenie bardzo ciasnym.

Pomiędzy rzeką Vire a Taute, mniejwięcej na odcinku pomiędzy Les Champs de Losque a Rampan usiłują Amerykanie przełamać pozycje niemieckie przy użyciu połączonych silnych formacyj czołgów i piechoty i przy wsparciu przez wielką liczbę eskadr bombowców oraz stale wyprzedzającego ognia artyleryjskiego. Również i tu wypad nieprzyjaciela uzyskał tylko nikłą zdobycz terenową w kierunku Hebecrevon i Montreuil. W toku są zmasowane kontrataki niemieckie. Akcję tę opłacili Amerykanie dotychczas wielką ilością czołgów i poległych.

Po opróżnieniu Pskowa.

Berlin, 27 lipca. O opróżnieniu Pskowa pisze niemiecki korespondent wojenny m. in.:

„Opróżnienie miasta zgodne było z chłodnem i dobrze rozważonem postanowieniem i przeprowadzone było bez nacisku Sowietów. Wszystkie urządzenia ważne pod względem wojennym, o ile się jeszcze takie znajdowały, zostały wysadzone w powietrze. Ciężkie chmury dymu unosiły się nad miastem, kiedy tylne straże przemaszerowały przez mosty. Potem mosty wyleciały w powietrze. W czasie kiedy formacje ubezpieczające przejęły miejscowość Welikaja na zachodnim brzegu, wycofano bez przeszkód większość wojsk. W ciągu przedpołudnia wtargnęli bolszewicy w opróżnioną wschodnią część miasta. Kilka usiłowanych przepraw przez rzekę było udaremnionych. Tylko w jednem miejscu udało się Sowietom z krwawemi stratami utworzyć mały przyczółek mostowy, który jednakże został wkrótce ścieśniony. Następnej nocy odsadziły się tylne straże celem połączenia się z nową główną linją bojową.

Katedra, która oddana została przez niemieckie dowództwo kościołowi prawosławnemu była oszczędzana ze względu pietyzmu i poszanowania historycznych wartości.

Podczas gdy dotąd jako centrum rozwodów małżeńskich słynęło miasto Reno w Stanach Zjednoczonych, to obecnie, według wiadomości pochodzącej z agencji United Press, a opublikowanej na łamach dziennika „Dagens Nyheter“, prym pod tym względem wiedzie Los Angeles. W pierwszej połowie roku 1944 zawarto w Reno 6.712 małżeństw, rozwodów zaś zanotowano 3.040. W tym samym czasie dokonano natomiast w Los Angeles 11.799 rozwodów, podczas gdy z drugiej strony nowych małżeństw było 16.578.

Liddell Hart o bitwie pod Caen.

Genewa, 27 lipca. Pod nagłówkiem „Za wolno odbywa się atak pod Caen“ wypowiedział się w dniu 25 lipca krytyk wojskowy dziennika „Daily Mail“, Liddell Hart, na temat ostatnich ofensyw Montgomery'ego.

Pisze on, że ubiegły wtorek dostarczył sensacyjnych dowodów, dotyczących rozwoju aljanckiej ofensywy w Normandji. Dotąd bitwa około Caen posiadała charakter oblężenia w stylu z roku 1917, a mianowicie przy użyciu różnych technicznych ulepszeń. W ubiegły wtorek stwierdzić było można zmianę w metodach walki i poszerzenie celu ataku po stronie aljanckiej. Montgomery więc uważał, że nadeszła chwila, w której zdobywać można cele odległe dalej wgłąb. Usiłował on uzyskać przełamanie. W dalszym przebiegu walk pokazało się jednakowoż, że Rommel dysponuje dobrze rozlokowaną obronną linją przeciwczołgową. Również udało się Rommlowi w czasie bardzo szybkim zebrać na odcinkach ataku głównego odpowiednie posiłki. Wynika więc z tego wszystkiego jasno, że mowy być nie może o istotnem przełamaniu.

Anglik ostrzega.

Genewa, 27 lipca. W dzienniku „Daily Mail“ pisze Aleksander Clifford, że byłoby niebezpiecznie, gdyby w Anglji oczekiwano, że zamach morderczy na Hitlera będzie miał wpływ na fronty. Żołnierz niemiecki nie patrzy tak na zamach, jak Anglik w domu. Odrzuca on, jak to wynika z oświadczeń jeńców, z całą stanowczością, że nie jest to niczem innem, jak usiłowaniem niewielu zazdrosnych, ambitnych i zdyskredytowanych oficerów dorwania się do władzy. To usiłowanie unicestwiono.

Rozum nakazuje trzymania się zdala od wszelkich marzeń sennych i zdania sobie jasno sprawy z tego, co się dzieje w Normandji. Jest to to nietylko sprzeczne, lecz także bezsensowne, jeżeli się jednym tchem oświadcza, iż niemieckie wojska straciły już wszelką iluzję, że są słabeuszami mędrkującymi, a z drugiej strony nie umieją znaleźć wyjaśnienia, dlaczego powstrzymali tak uporczywe i godne uwagi anglo-amerykańskie wypady. Niemieccy żołnierze są na wskroś Niemcami, którzy walczą za swoją ojczyznę i Rzeszę Niemiecką.

W kilku wierszach.

Od początku ciężkich walk obronnych na środkowym odcinku frontu wschodniego zniszczyły lotne formacje artylerji przeciwlotniczej niemieckiej floty powietrznej pod dowództwem generała-pułkownika von Greina w ciągu 4 tygodni 1.045 sowieckich samolotów, 501 czołgów, 327 dział i ponad 2.500 zmotoryzowanych pojazdów nieprzyjaciela.

*

Przedłużono na okres całego lata zbiórkę funduszu zorganizowanego w całej Hiszpanji, na podstawie którego papieżowi zamierza się stworzyć możliwość łagodzenia straszliwych skutków wojennych. Zebrano dotychczas w Hiszpanji na ten cel 8 miljonów pesetów.

*

Urząd dla wyżywienia w Stanach Zjednoczonych podał do wiadomości — jak donosi brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu — że dostawa środków żywnościowych i innych produktów rolniczych systemem lombardowym oraz według innych programów wojennych, wyniosła w czerwcu około 24 procent mniej, aniżeli dostawy te wynosiły w maju.

KRONIKA

LIPIEC
27
Czwartek

Dziś: Feliksa m.
Jutro: Wiktora pap.

*

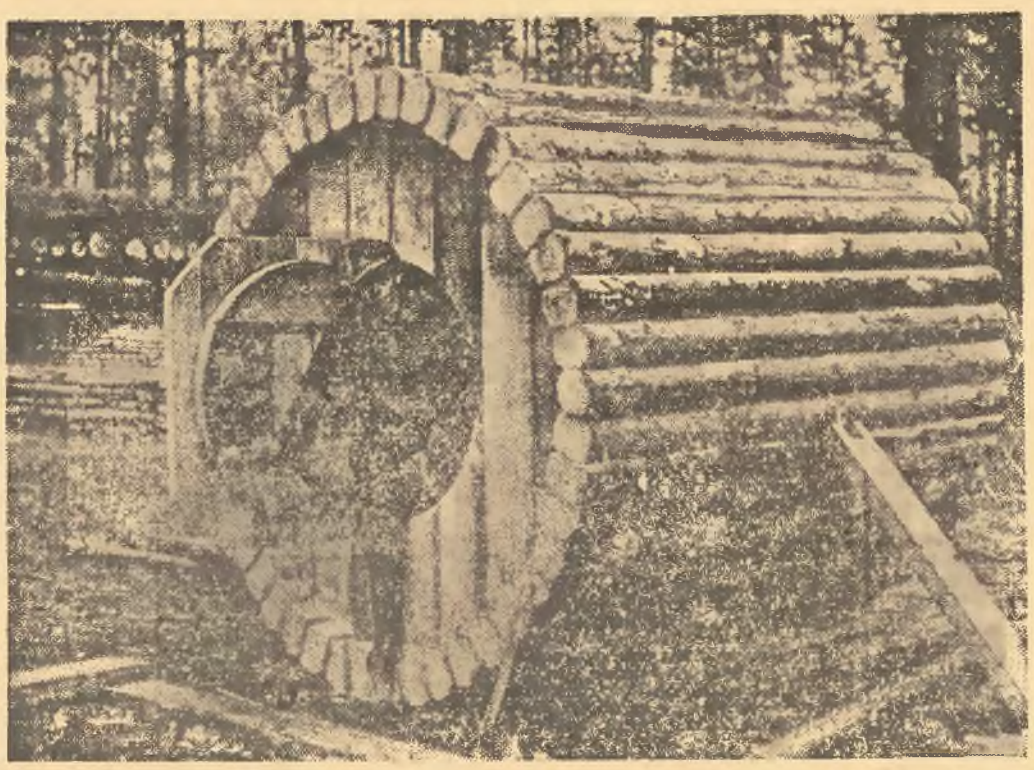
Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.10 do 4.15

Mleczne rano na wsi.

(tp) **Kraków,** 27 lipca. Po wczesnym rannym udoju ze wszystkich stron wsi idą kobiety, dziewczęta i chłopcy — wszyscy z bańką mleka, dążąc do wiejskiego punktu zbiorczego. Jest tam schludny pokoik, gdzie na czysto wyszorowanej podłodze stoją blaszane dwudziestolitrowe konwie. Pośrodku tego wiadro zlewowe z miarką. Na stole obok szafka pochyło stojąca z szachownicą przedziałek oznaczonych numerami; w każdej z nich tkwi flaszeczka próba, do której przy każdem odbiorze wlewa się niewielką ilość mleka; na drugiem stole odbywa się próba tłuszczowa. O tem dostawców informuje przybite na drzwiach ogłoszenie, zapowiadając, że mleka, któreby wykazywało mniej niż 2.7 procent tłuszczu, nie będzie się w rachunkach kontyngentowych uznawało.

Wieś jest niewielka, a przy tem biedna. Jednak z nałożonego obowiązku wywiązuje się pilnie. W pozycjach wzorowo prowadzonego dziennika odbioru mało gdzie puste oczko – zdarza się takie, gdy ktoś ma cielną krowę; zresztą wszędzie widać mniej więcej u tego samego dostawcy tę samą pisaną ilość litrów.

Szybko idzie odbiór. Z bańki odlew, odczytanie pomiaru, zapis do dziennika, wzięcie próbki i już dalej. Zwolna napełnią się konwie, zajedzie po nie wózek i po niedługim czasie mleko to pójdzie na wirówkę w Okręgowej Spółdzielczej Mleczarni. Jutro to samo — i tak w każdym dniu, nie wyłączając niedzielnego.



Oryginalny rodzaj bunkrów 4-osobowych, używanych na froncie wschodnim.

Ogień „V 1“ trwa dalej.

Amsterdam, 27 lipca. **Brytyjska służba informacyjna donosiła wczoraj, że w ciągu nocy na środę i o świcie spadła znów pewna liczba latających bomb na południową Anglję łącznie z obszarami wielkiego Londynu.**

Pewien londyński dziennikarz — jak donosi „Folketes Dagbladet“ — napisał artykuł dla „South Africa“ o stosunkach w Londynie. Pisze on, że **ludność Londynu jest zgnębiona i żyje w ciągłym strachu.** Wszyscy usiłują uchwycić bodaj godzinę snu w schronach przeciwlotniczych, lecz też nie można znaleźć miejsca.

Już na dwie godziny przed rozpoczęciem zaciemnienia są dworce kolei podziemnych przepełnione ludźmi. Ze strachem myśli się o nadchodzącej zimie. Panuje ogólne przekonanie, że latające bomby rozszerzą swą aktywność wkrótce na bardzo wielkie części Anglji.

Poniedziałkowa prasa londyńska pisała o wzmocnionym ogniu na południową Anglję i Londyn. Pisma podkreślają, że w ostatnich dniach padło więcej bomb broni „V-1“, aniżeli przedtem.

„Daily Mail“ przytacza z brytyjskiego pisma lekarskiego „The Lancel“ opinję czołowego brytyjskiego specjalisty chorób nerwowych dra Williama Browna. Lekarz ten stwierdza, że pod wpływem „V-1“ normalni ludzie stają się nerwowo chorzy.

Wszystkie dzienniki donoszą, że kobiety i dzieci ewakuowane są do bezpieczniejszej okolicy.

„Daily Express“ pisze, że kompetentne urzędy państwowe zbadały wpływ bomb „V-1“ na angielską produkcję wojenną i ujęły swe spostrzeżenia w sprawozdaniu. Położone w południowej Anglji fabryki są istotnie uszkodzone, a robotnicy w wieku obowiązującym do służby wojskowej, stale są bezrobotni. Zachodzi pytanie, czy też będą oni przydzieleni do służby wojskowej czy do innych zakładów. Zagadnieniem tym zajmuje się obecnie generalny dyrektor dla zatrudnienia ludzi, sir Godfrey Inee.

Zastępca brytyjskiego premjera, Attlee, jak donosi dnia 24 lipca „Daily Herald“ — **oświadczył w swoim przemówieniu w Bradford o atakach broni „V-1“, że oczy Anglików muszą się już przyzwyczaić do widoku uszkodzonych domów i zniszczonych obszarów, jak również nastawiać swe uszy stale na wycie syren, szum latających bomb i hałas eksplozyj.** Ci wszyscy, którzy nie mieszkają w południowej Anglji i Londynie, muszą sobie przypomnieć, że londyńska ludność przechodzić musi po raz drugi w tej wojnie ciężkie naloty niemieckie.

Ruch budowlany w Krakowie.

Kraków, 27 lipca. Do jesieni roku 1939, **panował w Krakowie silny ruch budowlany;** rocznie powstawało około 4.000 nowych izb. Wojna i tu wywarła swój wpływ — we wrześniu roku 1939 przerwano prace budowlane.

Gdy się stosunki gospodarcze na nowo układać poczęły, prace te zostały podjęte i pokończone. Ponadto rozpoczęto od fundamentów nowe budowy, np. przy ulicy Wybickiego, Lea, Konarskiego, Urzędniczej. Z większych gmachów wykańcza się obecnie gmach Państwowego Banku Rolnego, który w myśl planu miał być 9-ciopiętrowym budynkiem, po rozebraniu gotowej już konstrukcji żelazo-betonowej, wysokość gmachu zredukowano ze względów urbanistycznych.

Zasadniczo postanowiono wstrzymanie ruchu budowlanego już w połowie roku 1941, lecz jeszcze przez cały rok przeciągały się pozaczynane roboty. **Nowością w zakresie budownictwa stały się na terenie Krakowa baraki.** Tych powstało wiele, o najrozmaitszem przeznaczeniu. Naogół celem ich było ulżenie biedzie mieszkaniowej; w barakach poumieszczano także liczne kasyna, jadłodajnie itp. Jakkolwiek jest to twór nie obliczony na długowieczność, to jednak zewnętrzny wygląd baraków zgoła nie ubliża poważnemu otoczeniu właściwemu dla wielkiego miasta.

W nowoprzyłączonych gminach, w roku wybuchu wojny również panował silny ruch budowlany. W budowie było ok. 300 domów, które w przeważnej liczbie ukończono. Pozatem władzie powiatowe pozostawiły wówczas ponad 2.000 bieżących spraw budowlanych, co w spuściźnie obowiązku przeszło do Urzędu Nadzoru Budowlanego.

Na razie w ruchu budowlanym w obrębie wielkiego Krakowa panują zgodnie z zarządzeniem zrozumiałe daleko idące ograniczenia charakteryzujące współczesny gospodarczy czas przejściowy.

Ogródki działkowe w lipcu.

(tp) **Kraków,** 27 lipca. Rozpowszechnienie ogródków działkowych datuje się z lat przedwojennych. Wtedy to traktowało się je jako sport i odprężenie po pracy umysłowej. Dziś **ogródki działkowe są głównem źródłem zasilającem spiżarnie w jarzyny,** i to zarówno w okresie letnim jak i na zimę. W ciągu ostatnich pięciu lat obszar ogródków działkowych uległ ogromnemu powiększeniu. Ogródki działkowe stały się popularne nietylko w głównych miastach, lecz również i miasteczkach, a nawet w poszczególnych osadach fabrycznych. Tereny, które kilka lat temu były jeszcze kawałkiem nieurodzajnego pola, dziś są pełne zieleni witaminowych warzyw, krzewów agrestowych i porzeczkowych, a uawet drzewek owocowych.

Na działce największa praca wre na wiosnę. **Ale i w lipcu jest co robić.** Lipiec jest miesiącem, w którym wszyscy zajmują się karczowaniem chwastów. Obok tego nikt nie powinien zapomnieć o przerywaniu wysianej marchwi, pietruszki itd. Również pomidory należy mieć pod stałą obserwacją, a więc podwiązać je, poprawić rozluźnione powiązania, względnie usunąć tworzące się gęste boczne pędy. Zabieg ten najlepiej przeprowadzić wówczas, gdy pędy są w najmłodszem swojem stadjum. **Każdą część ogródka, z której zebrano plon** (np. sałatę, marchew itp.), **należy natychmiast przerobić i uprawić na nowo.** Po wczesnej kapuście, sałacie, fasolce karłowej, albo wczesnych ziemniakach, można jeszcze zasiać rzodkiem i wczesne odmiany fasoli karłowej. Z końcem miesiąca można rozpocząć wysiew szpinaku i sałaty gruntowej. U kalafiorów, które zawiązały już różę, trzeba załamać liście w czasie suchej pogody, aby uchronić przed zżółknięciem. Łodygi kwiatów rabarbaru trzeba również łamać, jeżeli się chce otrzymać jarzynę smaczną i delikatną.

Praca więc wre i korzyści są wielkie. Naturalnie obowiązkiem każdego działkowca jest **konserwacja alejek.** Trzeba je czyścić bez przerwy z chwastów i kamieni. Dzieci bawiące się na działkach powinny być pod stałą opieką starszych, bowiem dla zabawy, dzieci bardzo często wyrywają warzywa, a zdarza się również, że giną tyczki grochowe, zabierane przez chłopców do zabawy.

Kronika żałobna.

Kraków, 27 lipca. W ostatnich dniach zmarli: **Szymańska Zofja,** ur. w 1944 r., **Dzikowska Marja,** ur. w 1880 r., żona urzędnika miejskiego, **Kański Władysław,** ur. 1877, urzędnik, **Żylska Zofja,** ur. 1917, żona drukarza, **Sebasto Regina,** lat 61, pomocnica domowa, **Cebula Krystyna,** ur. 1940, **Kuśnierz Aleksander,** ur. 1944.

Więcej społecznego nastawienia.

(tp) **Kraków, 27 lipca.** O trzepaniu chodników pisało się już często. Niedawno nawet przytoczyliśmy dla przypomnienia odnośne przepisy dla miasta Krakowa, dozwalające na trzepanie dywanów, pościeli, garderoby i t. p. w godzinach od 8-mej do 10-tej i to tylko w podworcach. Zarządzeniem Ministra Opieki Społecznej z 26. 9. 1935 roku, wręcz **zabroniono trzepania w oknach i na balkonach poza godzinami oznaczonemi przez Zarząd Gminy.**

Ale to tak: „przepisy sobie, a my sobie“. Weszło już w krew, że pani domu względnie jej pomocnica (przykład idzie z góry) codziennie z okien i balkonów mieszkania trzepią sobie serwety, obrusy, kapy, kilimki, a nawet większe narzuty. Wychyla się taka paniusia i bada najpierw, czy ktoś nie idzie ulicą. Gdy teren wolny, dalejże trzepać, no, bo któżby co chwila chodził na ganek podwórzowy; szkoda czasu. Trzepie tedy, nie zważając, że nadchodzą przechodnie, biorąc wytrzepane kurze w płuca, ubranie i na włosy; nie zważa ta wysoka inteligencja, że sąsiadom z niższego piętra kurze wpadają przez otwarte okno. Można nawet widzieć panie, czyszczące buty z błota przez otwarte okno. Nieco dalej, jakaś pani zmiata szczotką parapet okna na parterze. Kłęby kurzu sypią się wprost na przechodnia, który opamiętawszy się w ostaniej chwili, uskakuje szybko w bok, klnąc panienkę z okienka.

Takie i tym podobne obrazki widzi się właśnie w tych dozwolonych godzinach, między 8-mą a 10-tą. Najlepszym wychowawcą w takich razach to policyjny mandat karny. Gdyby taka pani zapłaciła kilkadziesiąt złotych kary, raz lub drugi, napewno przestałaby trzepać. Dla dobra bliźniego należałoby pójść po stróża porządku publicznego i zażądać ukarania. Wprawdzie naraziłby się człowiek na przydomek „donosiciel“ lub „świnia“, ale na pewien czas sąsiedztwo i przechodnie mieliby spokój.

No, a jak w godzinach zakazanych, to znaczy po 10-tej? Czemu nie, jak trzeba, to — ale to już tylko na podwórzu, trzepie się dobrze zachodzone chodniki, nawet w południe. W samo południe. I znowu to samo. Okna i drzwi od kuchni pootwierane, gospodynie gotują strawę dla rodzin, a pani z góry trzepie sobie; nie bacząc, że dodatki kurzu do zup i jedzenia są niepożądane, a nawet wręcz szkodliwe.

Czcigodna „pani domu“ — przeczytaj te słowa; weź sobie je do serca i miej nie wzgląd na przepisy policyjne, lecz litość dla sąsiadów z dołu i dla przechodniów ulicznych. Twój syn czy córka lub mąż idą rano do pracy i, w drodze odwetu, może na nich też spaść bakcyl jakiejś szpetnej choroby z trzepanego kilimka.

Przestańmy zatem trzepać z okien ulicznych, gdyż czynność ta jest **zakazana, niehigjeniczna i niespołeczna.**

Ciekawy dokument.

(tp) **Kraków,** w lipcu. W Tłuczaniu Górnym stoją w obszernym owalu uszkodzone pożarem lipy, otaczające żałosne popielisko spalonego zeszłej jesieni kościoła. Była to piękna, drewniana budowla, pochodząca conajmniej z wieku XVI; mylnie podawano jej powstanie na rok 1353, rok w którym zapisana jest erekcja tłuczańskiej parafji.

Jest w tej wsi jednak kościół drugi, w którym dwie są sprawy zapisania godne. Chodzi tu o treść jednego z bocznych ołtarzy, będącą ciekawie ujętym dokumentem budowy tego kościoła. Oto kompozycja tego obrazu przedstawia posłanie św. Grzegorza i bł. Jana Kantego, patronów fundatora, którego klęcząca postać widnieje u stóp św. Jana, przedstawionego jako profesora Akademji Jagiellońskiej; u góry św. Trójca, pośrodku trzy postacie odpowiadające nazwie kościoła, będącego pod wezwaniem Nawiedzenia Matki Boskiej; u dołu napis tłumaczący, że kościół ten budował Grzegorz Jan Zdziewoyski z Łaska (a Lasko), pleban tłuczański w r. 1664. U samego dołu znak herbowy fundatora i skróty literowe, między któremi są i litery Ph D, znaczące, iż ks. Zdziewoyski był doktorem filozofji, stąd tu Jan Kanty i przy nim berła krakowskiej Wszechnicy.

Drugą dokumentarną sprawą są niektóre szczegóły z architektury kościoła. Otóż w roku 1839 na kościół budowany przez ks. Zdziewoyskiego runęła olbrzymia lipa. Trzeba było zrujnowany kościół na nowo stawiać. Ponieważ wiele belek i brusów i desek było zniszczonych, sklecono nowy kościół z tego, co zostało, a co się na materjał nadawało. Znać to dzisiaj. Szczególnie w chórku organowym najwięcej jest śladów dawnego zdobnictwa. Na jego belkach mamy piękne przykłady profilowania i polichromji, a na deskach ścianki fragmenty (bylejak poukładane) polichromji figuralnej. Z tego można nabrać wyobrażenia, jak pięknym był kościół oryginalny i jak wysoko stało u nas budownictwo kościelne, po którem niestety mamy coraz mniej pamiątek.

Jednak konie wróciły...

(tp) Na furmana Spółdzielni Spożywców z Włoszczowej, wiozącego większą ilość drożdży, wódki, zapałek i cukru napadł bandyta i sterroryzowawszy woźnicę odjechał z wozem w niewiadomym kierunku. Konie z furmanką wróciły po kilku dniach. Dochodzenia policyjne w toku.

(tp) **RABUNEK W SPÓŁDZIELNI.** Do sklepu spółdzielczego „Rolnik“, we wsi Czarnca, koło Włoszczowej, przybyło wieczorną porą dwóch bandytów, którzy wynieśli ze sklepu kilkanaście kilogramów cukru, 10 litrów wódki, pewną ilość gumy na podeszwy, cukierki i szereg innych artykułów spożywczych. Z kasy zabrano 600 zł. Sprawcy zbiegli bez śladu.



Wolne posady

Starszego kwalifikowanego buchaltera, energiczną odpowiedzialną gospodynię do kuchni, jakoteż pracowitego, trzeźwego dozorcę oraz dziewczęta do prac kuchennych przyjmie od zaraz hotel „Polonia", Kraków, Wehrmachtstr. 25 (Basztowa). Zgłoszenia między 12—15.

Fryzjera męskiego, poszukuje, na dobrych warunkach — Kraków, Starowiślna 12. 3747

Poszukuje się posługaczki. Zgłoszenia: Kraków, ul. Piłsudskiego 30, m. 6.

Szwaczki do Wieliczki. Które Polki chciałyby u nas pracować? O wyżywienie i mieszkanie postaramy się. Prosimy o oferty do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 422k".

Dochodząca na 2 godz. dziennie, potrzebna. Kraków, św. Marka 20/10, I. p.

Na czas wakacji kilku chłopców w wieku około 15 lat, otrzyma pracę fizyczną w majątku na wsi za utrzymanie. Oferty: poczta Kocmyrzów, maj. Rawałowice I. 273k

Duże przedsiębiorstwo przemysłowe w pobliżu Warszawy, poszukuje natychmiast dobrego kucharza, możliwie znającego j. niemiecki, do kasyna, liczącego ok. 150 członków. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 421k".

Firma budowlana poszukuje natychmiast albo później fachowców, techników, polierów, rachmistrzy, sił biurowych, gońca magazyniera (może być inwalida wojenny). Spieszne zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3073".

Zakład fotograficzny Stanisława Laszkiewicza, Kraśnik. Potrzebni zdolni fotografi retuszerzy lub retuszerki na dobrych warunkach. Zgłoszenia piśmenne z zapodaniem wiedzy fachowej. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2857".

Poszukuję wychowawczyni do 11-letniej wątłej dziewczynki. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2860".

Poszukuję od zaraz uczciwej i czystej pomocnicy domowej ze spaniem i utrzymaniem. Zgłoszenia Kraków, Siemiradzkiego 23, m. 12. od 12—3 popoł. 2863

Chłopca do posyłek przyjmie „Institutsdruckerei", Kraków, Czapskich 4.

Potrzebny pomocnik fryzjerski męski, Kraków, Borek Fałęcki, Szkolna 461. Stanisław Wątnowiecki. 2935

Pomocnica domowa potrzebna do wszystkiego, do domu niemieckiego, stała lub dochodząca, znajomość języka niewymagana ale wskazana. Kraków, Kujawska 20, m. 4. 2951

Dziewczyna do 3-ch osób potrzebna zaraz: Kraków, Arjańska 9, m. 17. 3139

Firma budowlana, Kraków, poszukuje możliwie natychmiast lub później pierwszorzędnej buchalterki płac. Zgłaszać się mają tylko osoby z dłuższą praktyką w tym zakresie, obeznane z taryfą, będące w stanie samodzielnie pracować. Zgłoszenia kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3208".

Uczeń kuśnierski potrzebny zaraz. Jachimski. Kraków, Bożego Ciała 4.

Przyjmujemy Panie do pracy domowej. Kraków, Zamojskiego 44, w podwórcu.

Inteligentna panienka potrzebna do pomocy w ekspedycji drogeryjno-perfumeryjnej. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3323".

Portjer hotelowy potrzebny od zaraz, mówiący po niemiecku. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3375".

Służąca z gotowaniem potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Sklep Galanteryjny, Kraków, Florjańska 28. 3399

Potrzebna kucharka gospodyni i dziewczyna do pomocy. Restauracja Aerja, Kraków, ul Sebastjana 36. 3413

Posad poszukują

Bilansista, wszystkie systemy, poważna siła, przyjmie pracę na pół dnia, lub godzinowo. Kraków, Michałowskiego 14, m. 9, ustnie 12—13 i 18—19.

Obsługę na kilka godzin dziennie przyjmę. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3114"

Pani z towarzystwa, młoda, energiczna, zajmie się zaraz pół dnia gospodarstwem domowem w kulturalnym domu wzamian pokoik, — mam pianino, mogę udzielać lekcji. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3259".

Rencista wypadkowy poszukuje zajęcia biletera, garderobianego, portjera, woźnego, inkasenta. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3415".

Panienka, lat 19, miłej powierzchowności, znajdująca się w przykrem położeniu, znająca trochę niemiecki. Początki maszynopisma, poszukuje zajęcia, najchętniej z utrzymaniem, w kulturalnym domu, od 15 VIII, może być poza Krakowem. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3444".

Kucharka rutynowana poszukuje pracy w restauracji. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3523".

Maszynistka, Polka, niemiecki w słowie i piśmie, szuka odpowiedniego zajęcia od zaraz. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3621".

Rutynowany b. urzędnik komunalny ze znajomością buchalterji (język niemiecki słabo), poszukuje pracy w przedsiębiorstwie na terenie Krakowa jako buchalter, inkasent, kontroler, magazynier, dozorca robót, urzędnik gospodarczy itp. Warunki: płaca i deputaty, dające możność egzystencji. Zgłoszenia z podaniem warunków Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3665".

Kupno nieruchomości

Parcelę, uzbrojoną w Krakowie, ładnie położoną, słoneczną, kupię okazyjnie gotówkowo. Szczegółowe, wyczerpujące oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3836".

Parcelę w Wielkim Krakowie, słoneczną, uzbrojoną, kupię. Mogę ewentualnie w cenie kupna dać piękny prawie nieużywany fortepian, króciutki, najmodniejszej konstrukcji. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3837".

Kupię natychmiast willę, lub dom, jednorodzinny, większy z ogrodem w Sączu Gorlicach, Bochni, Nowym Targu, lub w tychże powiatach. Reflektuję tylko na solidne objekty. Tylko poważni pośrednicy będą brani w rachubę, lub bezpośrednio właściciele. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 6, m. 4. Ankiewicz.

Kamieniołomy większe, lub tereny z dobrym piaskowcem, lub marmurem, od pojedyńczych, lub gromadzkich właścicieli, kupię. Warunek konieczny: przy kolei. Oferty pod „Kamieniołomy" do Biura Ogłoszeń T. Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. 344k

Poszukuję dzierżawy małego gospodarstwa rolnego, głównie pod uprawę jarzyn, koło Krakowa albo na trasie Kraków—Miechów. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków „Nr. 2781"

Kupię w okolicy Krakowa, mały domek, najchętniej od właściciela. Zgłoszenia do Gońca Krak, Kraków, „Nr. 3349".

Sprzedaż nieruchomości

Kamienicę dwupiętrową, 200 sążni, Podgórze, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus". 2619

Kamienicę III. p., mieszkanie wolne, sprzeda całą, lub połowę. Kraków, ul. Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus"

Kamienic, domów, parcel w Krakowie i na peryferjach Krakowa daję wykaz, jak również wysyłam bezpłatnie własną dorożkę celem oglądnięcia objektów. Za uczciwe i fachowe przeprowadzenie tranzakcji, prowizja minimalna. Kulczyk Karol, Kraków, Olsza, Wolności 54, telefon 173-25. 2238

Swoszowice 1100 sążni, parcelę ładną, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 11 Biuro „Krakus". 2622

Łagiewniki, domek dwu-rodzinny, murowany, podpiwniczony, tanio sprzeda: „Lokata", Kraków, Mikołajska 3, telefon 203-00 3369

Przy tramwaju, kompletnie uzbrojoną parcelę 200 sąż., sprzeda: „Lokata", Kraków, Mikołajska 3. 3372

Parcel kilka budowlanych, tanio sprzeda: Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39 3439

Bochnia I. p. kamieniczka wraz z parcelą w centrum, za rewelacyjnie niską cenę sprzeda: „Lokata", Kraków, ul. Mikołajska 3. 3370

Parcele budowlane, wydzielone, 700 m², Osiedle Urzędn., 200 sążni, Prądnik Czerw., sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 3706

2 morgi tuż przy Krakowie, ziemia ogrodowa, własna droga, możność bocznicy kolejowej, sprzedam okazyjnie. Zgłosz. Goniec Krak., Kraków „Nr. 2315".

Do sprzedania dom pięcio ubikacjowy, na przedmieściu Krakowa. Wprost od właściciela bez pośredników. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3585".

Ciężkowice: Gospodarstwo 6-cio morgowe z zabudowaniami, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 3707

Kupno

Kupuje, ocenia znaczki pocztowe „Filatelia", Kraków, Długa 14. 3722

Maszynę do szycia kupię natychmiast. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1.

Płaszcz zimowy dla 16-letniego, kupię. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1.

Szafę pakowną, oraz wózek dziecięcy, zaraz kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3860".

Używaną garderobę i inne przedmioty, kupię za gotówkę. Kraków, Grodzka 47. Sklep. 3797

Kupię auto osobowe, najchętniej kabriolet i motocykl 250-300 kcm. Zgł.: Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, Nr. „7". 3807

Zegarków na rękę, kieszonkowych, markowych, poszukuje dla klientów Komis, Kraków, Starowiślna 51. 2992

Przyjmuje do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę, oraz całe zbiory: „Der Deutsche Kunstladen", Krakau, Hauptstrasse (Sławkowska 10), telefon 186-87. 4191k

Obrazy kupuje, ocenia bezpłatnie. Salon „Antyki", Kraków, Stradom 18, telefon 205-83.

Kupuję za gotówkę ubrania, płaszcze, spodnie, marynarki. Kraków, Starowiślna 80. Sklep. Tel. 185-25. 6267

Porcelanowe serwisy, szkło, kryształy, kupuje Lankosz, Kraków, Stradom 18, sklep. 532

Pianino, lub fortepian, okazyjnie kupię. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2158".

Meble używane, kupuje zaraz gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Łóżeczko dziec., kupi Kraków, Św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 2613

Książki Biblioteki Wiedzy i inne wydawnictwa Trzaski kupuję. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2692".

Zegarki markowe na rękę kupuje sklep Kraków, Starowiślna 80. 3702

Srebro stare kupuje Kraków, Grodzka 60, sklep, lub Grodzka 2, m. 9. 909

Srebro stare kupuję. Kraków, ul. Stradom 25, m. 9, oficyny. 9118

Aparatów fotograficznych, małoobrazkowych, poszukuje do szybkiej sprzedaży Komis, Kraków, Starowiślna 51.

Antyczne wyroby złote i srebrne, przyjmujemy w komis. Kraków, Starowiślna 33. Komis. 3013

Dywany perskie, to nasza specjalność. Komis. Kraków, Starowiślna 33. 3015

Pelikany poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 33. Rolleiflex-Automat, poszukiwany. Komis, Kraków, Starowiślna 33. 3016

Srebro stare, połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny Firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Kupię, wydzierżawię sklep galanteryjny, lub pokrewny. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3744".

Maszynę do szycia, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3756".

Kupię futro, łapki, mogą być podniszczone. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3771".

Dywany, obrazy, antyki, kryształy i meble. Kupno — ocena. Salon „Antyki", Kraków, Stradom 18. Tel. 205-83.

Kupię zaraz „Rolleikin" do „Rolleiflexa-Automatu, ostatni typ, oraz 3 miski fotograficzne blaszane, rozmiar 30×40. Kraków, Zamkowa 9, m. 6. 2963

Łóżeczko dziec. kupi Marka 19, róg Florjańskiej, Kraków, Sklep. 3214

Kupię kilkanaście skórek króliczych, ładnych, srebrnych, jednej wielkości. Kraków, Miodowa 9, m. 14. 4327

Klubowy garnitur, skóra, kupi Marka 19, róg Florjańskiej, Kraków, Sklep.

Zegarek damski, dobrej marki, nowoczesny i pierścionek kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3598".

Kupię ciągnik z przyczepką 20—35 koni mech. Zgłosz. Kraków, Łokietka 4, m. 3.

Kupię heblarkę kombinacyjną w dobrym stanie do tartaku. Zgłoszenia Kraków, Łokietka 4, m. 3. 3657

Materace z włosia trawy morskiej kupi Kraków, Marka 19, róg Florjańskiej. Tapicer. 3659

Sprzedaż

Wózek głęboki, lekki, okazyjnie sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. 3699

Firma **St. Chwiłkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: bijuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Maszynę krawiecką okazyjnie sprzedam. Kraków, Pędzichów 15, m. 5. 3287

Wózek dziecięcy głęboki, w dobrym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 3856

Obrazy, dywany, kilimy, kryształy, antyki. Sprzedaż — kupno. Salon „Antyki", Kraków, Stradom 18, tel. 205-83.

Tapczan dwuosobowy sprzedam. Kraków, ul. Dietla 31, m. 6a. 911

Dobra lokata: kilimy, dywany, makaty buczackie. Kraków, Bracka 6, firma Łapczyński. 920

Kapelusze damskie najmodniejsze fasony sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 5/24. 1958

Meble: Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyncze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 2465

Wózek dla lalki „Konkon" (autko), bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Starowiślna 53, m. 5, II piętro. 3420

Maszynę Singera, krytą, w bardzo dobrym stanie, oraz skrzypce koncertowe, zegar, tanio sprzedam. Kraków, ul. Św. Sebastjana 30, m. 6. 3786

Bufet pokojowy z szafką szklaną, 2 krzesła, tapczan, stolik dla palaczy, lampa wisząca, 6-cio świecowa, lampa stojąca, stołowa firanki itd., do sprzedania. Od 12—14 i od 17, soboty od godz. 13, niedziela od 11, Kraków, Nürnbergstrasse 25, m. 1 3793

Serwis porcelanowy, kawowy, kryształy, do sprzedania. Od 12—14 i od godz. 17, soboty od godz. 13, niedziela od godz. 11, Kraków, Nürnbergstrasse 25, m. 1.

Sypialnię podwójną, skromne wykonanie, duża szafa na ubrania, lustro, 2 szafki nocne i komoda, kuchnia z przyrządami gosp., słoje szklane do gotowania, do sprzedania. Od godz. 12—14 i od godz. 17, w sobotę od 13, w niedzielę od godz. 11. Kraków, Nürnbergstrasse 25, m. 1. 3795

2 ubrania męskie, granatowe i jasne, jeden Kodak — aparat filmowy 6×9 Zeiss-Tessar, do sprzedania. Od godz. 12—14 i od godz. 17, w sobotę od godz. 13, w niedzielę od godz. 11. Kraków, Nürnbergstrasse 25, m. 1. 3796

Futro perskie, średni rozmiar, kapę na dwa łóżka, piękna, ręczna praca, serwis obiadowy na 6 osób, Ćmielów, okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 34, m. 11, I ofic., II. p. 3804

Ubranie męskie, popielate i czarne, kurtkę skórzaną, płaszcz męski, na wysokiego, duży rozmiar, spodnie wizytowe, okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 34, m. 11, I ofic., II. p.

Maszynę „Singera", krytą, sprzedam tanio, w bardzo dobrym stanie. Kraków, Skałeczna 1, m. 3. 3806

Futro sealskinowe, piękne, modne z najlepszych, markowych skór, oraz lis niebieski, wyjątkowo piękny i duży okaz, do sprzedania. Kraków, ul. Szlak 18, m. 8. 3825

Maszynę „Singera", krytą, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Szlak 8/11.

Pianino, nowoczesne, czarne, pancernokrzyżowe, ładny ton, tanio sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1.

Futro damskie, sealskinowe, do sprzedania. Kraków, Florjańska 29, m. 5.

Sprzedam: męskie palto zimowe „marengo", Kraków, Gołębia 16/12, II. p.

Tapczan nowoczesny, dwuosobowy, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8, m. 4. 910

Wózek autko, głęboki, sportowy, luksusowy, na łożyskach kulkowych, wózek autko dla bliźniąt, sprzeda: Kraków, Krzywa 13, m. 11, II. p., ganek (boczna Długiej). 2799

Piękny dywan perski 2.20×3.30 m — sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15.

Wiśnienne poduszki 6 szt., sprzeda: „Hala Meblowa", Kraków, Grodzka 59.

Tańców nauczysz się sam z nowoczesnych, doskonałych podręczników. Wysyłka pocztą. Zgłoszenia: Kraków, Skr. poczt. Nr. 456. 3246

Maszynę „Singer", damską, krytą, w pierwszorzędnym stanie, ubranie męskie, kolor stalowy, tanio sprzedam. Kraków, Paulińska 3, m. 4. 3256

Futro sealskinowe, średnia wielkość, nowoczesny krój, bardzo tanio sprzedam. Kraków, Sławkowska 6, podwórze, ostatni sklep na prawo. 3343

Sprzedam tanio: łóżko z wkładem, szafę, szafę nocną, jadalnię wiedeńską. — Wiadomość Kraków, Bracka 13 u dozorcy

Okazyjnie sprzedam szafy: gabinetową i kredensową, tapczan i stolik-lampę, maszynę do pisania i do szycia, stoliki, serwis, obrusy i inne rzeczy. Kraków, Wrzesińska 3, m. 8, po 5 wieczorem.

Futro sealskinowe, piękne, oraz perskie, niedrogie, sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. 3605

Bryczesy szare, ubranie, popielate, brązowe, szare, marynarkę szarą, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1. 3652

Buldożki francuskie, 7 tygodniowe, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Szlak 29, m. 5, w godz. od 17—20 3663

Aparat fotograficzny, małoobrazkowy, 3×4 cm, światło F:2, sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15. 3664

Wózek sportowy z budką, stan dobry, sprzedam. Kraków, Westring 55, m. 20 (Dunajewskiego) prawy blok. 3677

Kostjum jasny, bielski, pierwszorzędny, na szczupłą, oraz prochownik — tanio sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 14, (Cukiernia). 3690

Wózek autko i sportowy, pierwszorzędne, sprzedam. Kraków, Retoryka 10, m. 16, (boczna Zwierzynieckiej). 3691

Wózek sportowy i głęboki, luksusowe, sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 14, (Cukiernia). 3692

Wózek sportowy, niklowany, masywny, tanio sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2, (boczna Kościuszki). 3694

Łóżeczko dziecięce z górą niklową i siatkami, eleganckie, tanio sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2, (boczna Kościuszki). 3695

Wózek głęboki, sportowy, lalkowy, łóżeczko chromowe i lakierowane, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39.

Opakowania tekturowe i szklane wszelkiego rodzaju. Prowincja za zaliczeniem. J. Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14. 345k

Kamienie młyńskie, części zapasowe do maszyn, motory elektryczne, manometry, armaturę, wodowskazy, uszczelnienia, poleca: „Pilot", Lwów, Batorego 4, lub Kraków, Sereno-Fenna 10/3.

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze — najprzystępniejsze ceny. Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. — Sprzedaż, kupno, ocena. 5636

Obrazy najlepszych artystów polskich, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 5637

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6. Salon obrazów. 8954

Pateron elektryczny szwedzki, zmieniacz dużych, małych płyt sprzedam Kraków, Florjańska 15, m. 4. godziny dowolne.

Tapczany, otomany, materace, sprzedaje Kraków, Krakowska 29. Tapicer. 659

Fotel, łóżko, tapczany, otomany, materace sprzedaje Siwek, Kraków, Krakowska 29. 908

Pianino, fortepian, zagranicznej marki — sprzeda b. okazyjnie Kraków, Starowiślna 12, m. 22, oficyny. 2262

Maszyny do pisania, liczenia, kasy kontrolne, rolki papierowe, sprzedaje Juliusz Hecker, Kraków, Limanowskiego 52. (Podgórze). Tel. 174-81. 2459

Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa, Gołębiowski-Rafalski, Kraków, Św. Marka 27. Telefon 186-06. 2686

Kilimy, dywany tanio sprzeda Komis. Kraków, Pl. Dominikański 4. 2812

Srebrne nakrycie stołowe, sześcio i dwunasto-osobowe w pięknej kasecie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Stradom 25, m. 9. 2837

Airedalle terrier'a, 3-miesięcznego, zaraz sprzedam. Kraków, Mały Rynek 1, m. 11. Rasiński 3064

Sprzedam okazyjnie: szafę kombinowaną, serwantkę, bibliotekę, binrka, łóżka, tapczan, porcelanę, siatki, obrazy, Kraków, Krakowska 35. Kupno — sprzedaż mebli. 3065

Cielaki czarne, pierwszorzędne, bardzo ładne, ubranie ciemne, żakiety, sukienki, bluzki, trencz na przeróbkę, sprzedam. Kraków-Podgórze, Bednarska 20, m. 8, oficyny. Oglądać od 7-ej wieczór.

Maszynę krytą, Singera i pianino, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy. 3551

Wózek sportowy, głęboki, korzystnie, sprzedam. Kraków, Kościuszki 56, m. 3.

Wózek sportowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Zielona 20, m. 1. 3590

Hulajnogę, na balonach, do sprzedania. Kraków, Borek Fałęcki, Poniatowskiego 465, obok szkoły. 3604

Łóżeczka dziecięce, siatki do łóżek, meble i t. p. rzeczy poleca w wielkim wyborze Skład Używanych Mebli, Kraków, ul. Limanowskiego 8. 3639

Maszynę do szycia, dobrą, tanio sprzedam. Kraków, Emaus 47 (Biała willa nad Rudawą, dojazd 4-ką do końca).

Wózek sportowy, niklowany, podwójne koła tarczowe, łożyska kulkowe, 3-kolorowa ceratka, sprzedam. Kraków, ul. Św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 3660

Kołdry piękne, sprzedam. Kraków, ul. Orzeszkowej 4, m. 9. 3669

Patefon elektryczny, zmieniacz płyt, koncertowy, ostatni krzyk techniki, zamienię na inny, wartościowy przedmiot, lub sprzedam. Kraków, ul. Wrzesińska 11, m. 14. 3671

Zaraz do sprzedania ubranie męskie, płaszcz damski zimowy, kostjum, wszystko w dobrym stanie. Kraków, Aussenring 28, m. 3. 3680

Piekarnik elektryczny, oszczędnościowy, do pieczenia, sprzedam. Kraków, pl. Słowiański 2, m. 15. 3720

Ubranie, zarzutkę, palto zimowe, stan b. dobry, lampę kryształową, elektr. wiszącą na 3 żarówki, sprzedam. Kraków, Koletek 5, m. 4. 3721

Foxterrier, ostrowłosy, rasowy piesek, 2 miesięczny, do sprzedania. Kraków, Urzędnicza 48, m. 10. 3750

Patefon elektryczny z płytami, okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Kraków, ul. Długa 31, Jabłońska. 3758

Harmonia, 120 basów, pięć registrów, do sprzedania okazyjnie. Wiadomość: Kraków, Brzozowa 12, m. 2. 3762

Spód bobry, duży, sprzedam okazyjnie. Kraków, Rękawka 25, m. 4. 3770

Owczarki alzackie (wilczki), piękne, ośmiotygodniowe okazy sprzedam. Kraków, Kanonicza 15, m. 10, od 11—19.

Trencz męski, w dobrym stanie, ubranie z mat. bielskiego, raglan jesionkę, buciki męskie zamszowe 41, sprzedam. Kraków, Starowiślna 86, m. 3. 3789

Rowerek dziecięcy, trzechkołowy, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego-Boczna 17, m. 1. 3411

Perski dywan, sprzedam. Kraków, ul. Zamkowa 15, m. 3. 3412

Sprzedaje muchołapki prima, po cenach niskich Br. Pawłowski, Działoszyce, ul. Skalbmierska 5. 3425

Sprzedam tanio fortepian, do nauki, lub wypożyczę. Kraków, Miodowa 9, m. 14.

Płaszcz damski, futerko dziecięce, lat 2—4, okazyjnie sprzedam, Kraków, Blich 9, m. 10. 3432

Futro męskie sprzedam, Kraków, Łobzowska 9, m. 4. 3490

Cygarniczki szklane, brązowe (oranż) białe i kolorowe dostarcza hurtownia R. Jędrzejowski, Kraków, Florjańska 29, w podwórcu. 3513

Sportowy wózek w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość u dozorcy od godz. 2-giej do 5-tej popołudniu. Kraków, ul. Kościuszki (Glatzerstr.) 58.

Sprzedam futro krymskie modne i lisa srebrnego, wszystko stan pierwszorzędny, Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 1, I p., m. 5b. 3519

Klub skórzany, 2 fotele, kanapę, wygodny, porządny, sprzeda Marka 19, róg Florjańskiej, Kraków, Sklep.

Futro sealskinowe, dobrze utrzymane, na wysoką, natychmiast do sprzedania. Kraków. Wiadomość telef. pod Nr. 27077 od 9 do 12 3527

Sprzedam futro-spody, męskie, stan dobry. Firankę, starą, jedwabną, luksusową, oraz zegarek złoty, damski „Cyma", mała reperacja. Zgłoszenia Kraków, Gertrudy 8, m. 5, między godz. 6—7 wieczorem. 3529

Kilim, ręczna robota, 2.50×3.50, do sprzedania, Kraków, Prażmowskiego 27/3

Fortepian, kuchnia żel., sanki, krosna, buty, do sprzedania. Kraków, Fałata 11, mieszk. 34, godz. 1—4. 3565

Sypialnia mało używana do sprzedania. Kraków, Rakowice, ul. F. Żwirki 125.

Maszynę do szycia krytą, oryginalną Pfaff, marka pierwszorzędna niem. — sprzedam. Kraków, Jasna 8, m. 17.

Ubranie ciemno-niebieskie, na średniego, z materjału bielskiego, pierwszorzędne, sprzedam. Kraków, Jasna 8/17.

Wózek sportowy, do sprzedania. Kraków, Starowiślna 29, m. 15. 3595

Wannę emaljowaną z piecem na węgle, kompletną do łazienki, ubranie brązowe, na szczupłego, mat. angielski prima, tanio sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3597".

Maszynę do szycia, pierwszorzędną, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7. 3646

Maszynę do szycia, krytą, sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 3647

Wózek dziecięcy, do sprzedania. Zgłoszenie: Kraków, Wenecja 5, m. 1.

Maszynkę do liczenia, szwedzkiej marki, do sprzedania. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3667".

Matrymonjalne

Który pan, inteligentny, przystojny, wiek średni, miał kiedyś własne ognisko domowe, wierzy tak, jak ja, że odzyska utracone szczęście i że znajdzie człowieka-przyjaciółkę, zechce napisać do zawiedzionej w życiu, wiek średni, dobrze sytuowana, miła, dobra. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3823".

Pani, po 40-tce, miła, nie wysoka, materjalnie niezależna, która dużo przecierpiała w życiu, chciałaby poznać pana, kultur., samotnego, zdrowego, chętnie wysełonego, nie Krakowianina, któryby mógł poświęcić parę chwil, by rozjaśnić szarzyznę życia. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3824".

Kawaler, l. 40, zdrowy moralnie i fizycznie, szczupły, wys. 170, ciemny blond, architekt, współwłaściciel placówki przemysłowej, mieszkanie w Krakowie, samotny, tą drogą pragnie poznać żonę-przyjaciela, któraby wbrew dzisiejszym zwyczajom uznawała wolę mężczyzny, opartą na wzajemnym zaufaniu. Panie, które posiadają szlachetne serce i poziom intelektualny, zdrowe, do lat 40, nie szczupłe, sieroty i wdówki bezdzietne, niewykluczone, raczą łaskawie odpisać rzeczowo, załączając fotografję zwrotną do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3792".

Kulturalny pan, wysoki, blondyn, bez nałogów, fachowiec, lat 46, pozna panią kulturalną, przystojną i zgrabną, do lat 35. Panny, rozwódki, separowane proszę o zdecydowanie, zgłoszenia z fotografją, za zwrot ręczę, cel matrym. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3205".

Kawaler, lat 30, mechanik — obecnie przedstawiciel wód mineralnych — poślubi panią, do lat 30. Z mieszkaniem mile widziane. Zgł. z fotografją pod „Pewność", Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12. 1332

Posiadam 100 000 zł. Oczekuję propozycji matrym. Warunek: prawdziwa kultura — przedsiębiorczy, uczciwy, wysoki wzrost, wiek 35—45 lat. Fotogr. pożądana. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12, pod „Rok 1944". 2761

Inteligentny, naprawdę solidny, kawaler, na posadzie, z wyższem wykształceniem, zawrze znajomość w celu matrym. z panną, do lat 28, wesołą, muzykalną, nie dzisiejszych zasad, znającą się na gospodarstwie i nadającą się do prowadzenia interesu. Posag mile widziany, ale niekonieczny. Zgłosz. proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2900".

Panna w średnim wieku, gospodarna, pracowita, przystojna szatynka, średnie wykształcenie, o dobrem, miłem usposobieniu, samodzielna, pozna pana zrównoważonego, dobrego serca, do lat 42, może być fachowiec. Cel matrym. Poważne zgłoszenia kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3119".

W II-gą bol. rocznicę śmierci ś. p.
Eugenji Stanisławy
Ostoja ŚCIBOROWSKIEJ
odprawioną zostanie w sobotę, dnia 29 lipca 1944 r. w kościele OO. Kapucynów w Krakowie
Msza Święta
o godzinie 9-tej rano, o czym Rodzinę i Znajomych zawiadamiam
3661 MĄŻ.

Pana zawodu wolnego, inteligentnego, zdecydowanego, od 25—30 lat, pozna 22-letnia, inteligentna, niebrzydka, niebiedna, w celu matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2966".

Dla mojego siostrzeńca, kawalera lat 35, przystojnego, energicznego, z dyplomem uniwersyteckim, poszukuję solidnej, zgrabnej panny, do lat 30. Cel matrym. Wyczerpujące zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2968".

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 3202

Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 3204

Nauka i wychowanie

Kwalifikowana pianistka udziela gry na fortepianie, za zezwoleniem Władz. Kraków, Karmelicka 50, m. 4. 3258

Fizyki i chemji w zakr. gimn., oraz j. niemieckiego, uczę b. sumiennie i tanio. Kraków, Krowoderska 19, m. 6, od 17—19. 3283

Angielskiego, francuskiego i tureckiego w piśmie i słowie, wyucza szybko i solidnie kwalifikowana siła. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3520".

Rutynowany Polak przygotowuje do egzaminów w zakr. gimn., liceum, b. sumiennie i tanio, młodzież i dorosłych. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3531".

Udzielam lekcyj matematyki i fizyki z zakresu szkół średnich. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3759".

Różne

Zmieniacze patefony elektryczne, wzmacniacze, reperuje fachowo, solidnie, Fa B. Gottwald, Kraków, Westring 41, telefon 357-14. 3801

Transformatory radiowe i do wzmacniaczy, przewija Fa B. Gottwald, Westring 41, tel. 357-14. Kraków. 3802

Dnia 22. VII. 1944, jadąc pociągiem pospiesznym 12.30 do Sącza, oddałam do niesienia pakunek z płaszczem męskim chłopakowi. Tenże w tłumie zniknął mi z oczu wraz z pakunkiem. Proszę o oddanie pakunka na adres: Janik Krystyna, Nowy Sącz, Matejki 11, za wynagrodzeniem. 3839

Stasia Zdebska gdzie jesteś, daj znać o sobie. Rodzice wraz z siostrami i bratem są zrozpaczeni. Wracaj śmiało jak najprędzej dla twego dobra. Zdebski Józef, Kraków, Ułanów 63. 3842

Poszukują Czarnobaja Piotra z Łańcuta. Stoimy w Prokocimiu, stacja Nr. wagonu 228119, informacje na stacji. Asia. 3852

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie — przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6. Salon Obrazów.

Przerabiam ze starych na nowe otomany, tapczany, kanapy itp. w zakresie tapicerskim, Firma Antoni Krzemień, Kraków, Starowiślna 79. 912

Podania, prośby, rachunki, oferty, kosztorysy, odpisy świadectw, dokumentów, kontrakty i umowy, w języku polskim i niemieckim, przepisuje na maszynie i powiela: „Biuro „Wanda", Kraków, Florjańska 30, oficyny, I. p.

Naprawia zegarki, kupuje i sprzedaje używane markowe. Zegarmistrz, Kraków, pl. Wolnica 8. 918

Złote branzoletki, sygnety, pierścionki z brylantami, oraz inne przedmioty, reperuje, odnawia, szacuje Pracownia Złotnicza, Kraków, Plac Wolnica 14, w podwórcu. 9639

Fotokopje dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 1926

Koszule męskie i damską bieliznę, z powierzonych materjałów, wykonuje Pracownia „Alicja", Kraków, Długa 27.

Pluskwy oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami tępi radykalnie gaz „BF", oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot" — Kraków, Dietla 19/7, tel. 183-31, Tarnów, Wałowa 3. 3063

Elektryczne instalacje światła, motorów, schronów — wykonuje oraz naprawia: Armatys, Kraków, Stolarska 6. 3023

Pana, który w niedzielę 23 lipca po przedstawieniu wieczornym, przez pomyłkę zabrał nie swój kapelusz, uprasza się o łaskawy zwrot i odebranie własnego kapelusza w kancelarji Teatru, Kraków. 3611

Nowości Jesienne drewniaczki, czółenka i różne fasony, wykonuje Kraków, Gregórzecka 4, sklep. 3711

Warszawa. Pensjonat, w pokojach bieżąca woda. Moniuszki 7-3. 4k

Ryś Grabania, syn Stanisława i Marji z Łanowiec koło Krzemieńca, poszukuje swych stryjów: Jana Grabanię z Krakowa i Zdzisława Grabanię z Warszawy. Wiadomość proszę przesłać pod adresem: Chełm Lubelski, ul. Ogrodowa 47, u pp. F. Kamieńskich. 281k

Zguby — kradzieże

Zgubiono Kennkartę Nr. 100, kartę rowerową, Arbeitskartę, 2 recepty od lekarza na nazwisko Józef Dykas, zamieszkały w Gumniskach. Zwrot za wynagrodzeniem. 358k

W nocy na 25. VII. br. przed budynkiem w Krakowie, Thornerstr. 40, pozostawiono skórzaną teczkę, zamykaną na błyskawiczny zamek. Zawierała ona dokumenty osobiste na nazwisko Ingomar Verhouz. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem dokumentów, które dla niego są bezwartościowe, do „Haus der Presse", Kraków, Aussenring 17, na nazwisko Verhouz.

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Pikul Antonina, Ausweis F-a Gromman, na nazwisko Węgrzyn Antonina, oraz Kartę Pracy.

Zgubiono prawo jazdy, na nazwisko Sebatowicz Stanisław. 3791